W NUMERZE:

- Program Mieszkanie Plus (str. 1 i 2); **- Jeszcze o śmieciach** (str. 2); **- Uczmy się fruwać!** (str. 2); **- ... tak szybko odchodzą** (str. 2); **- Ciepło systemowe przez cały rok** (str. 4 i 5); **- Odbijanie piłeczki... rzecz o osiedlowych pieskach** (str. 6); **- Analiza wykonania zadań za I półrocze 2016 r.** (str. 6); **- Zaparowane szyby zimą - jak temu zaradzić?** (str. 7); **- Krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa** (str. 7).

Program „Mieszkanie plus"

Przed wakacjami rząd ogłosił projekt programu mieszkaniowego „Mieszkanie plus". Filarami tego programu zgodnie z zapowiedziami mają być: mieszkania na wynajem z opcją dojścia do własności, wsparcie dla budownictwa społecznego i zachęty do oszczędzania na cele mieszkaniowe. Nowy program ma zastąpić obowiązujący do roku 2018 tzw program MDM czyli „Mieszkanie dla młodych".

Jak zapowiedziała premier Beata Szydło, program, który proponuje rząd będzie konkretnym wsparciem dla polskich rodzin i tych którzy chcieliby myśleć o założeniu rodziny, ale nie stać ich na mieszkanie. Podstawą nowego programu będzie utworzenie Narodowego Funduszu Mieszkaniowego, do którego państwo będzie przekazywało grunty należące do Skarbu Państwa, dzięki czemu budowane na tych gruntach mieszkania będą tańsze. Zakłada się, że czynsz w takich mieszkaniach będzie wynosił od 10 do 20 zł za m2 (plus media). Jak zaznaczyła w swoim wystąpieniu pani premier „w programie tym uwzględniamy potrzeby różnych grup Polaków tj osób o niskich dochodach, ale też bardzo poważnie traktujemy potrzeby klasy średniej. Do nowego programu nie wprowadzamy granicy wieku. Ale oczekujący na mieszkanie zapewnie będą ustawiali się w kolejce i dlatego preferowane będą rodziny wielodzietne, będą też brane pod uwagę dochody, ale to wszystko będzie wpływało wyłącznie na okres oczekiwania na mieszkanie".

Tyle na razie obiecanki obecnego rządu, ale jak będzie z realizacją tego programu, pożyjemy, zobaczymy. . Czytając projekt, nasuwa się kilka pytań. Pierwsze z nich, to dlaczego tak drogo, skoro miało być tanio?. Mówiąc drogo mam na myśli czynsz, który zgodnie z zapowiedziami ma wynosić od 10 – 20 zł za m^2 mieszkania. Czyli przy 50 m mieszkaniu sam czynsz wyniesie od 500 do 1000 zł. Dodając do tego opłaty za centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę oraz gaz (około 250zł), to łącznie opłata za takie mieszkanie wyniesie od 750 do 1250 zł miesięcznie. Czyli drogo.

Jak powiedziała pani premier, podstawą nowego programu będzie utworzenie Narodowego Funduszu Mieszkaniowego, czyli utworzenie kolejnego – jak przypuszczam - urzędu, który będzie zatrudniał armię bezproduktywnych, ale dobrze opłacanych urzędników. Mówi się również, że program ma być zachętą do oszczędzania na cele mieszkaniowe. Wątpię, gdyż mam obawy czy po przykrych doświadczeniach z poprzedniego systemu, gdzie za wieloletnie oszczędności na tzw książeczkach mieszkaniowych, przy ich likwidacji, po roku 90 tym można było za zgromadzone tam oszczędności kupić co najwyżej wypasioną psu budę a nie jakiekolwiek mieszkanie. Młodzi pewnie tego nie wiedzą, ale dowiedzą się od rodziców czy dziadków i wątpię czy zdecydują się na takie oszczędności. Tyle wątpliwości, które oby nie okazały się prawdziwe, ale nauczony przed laty obietnicą 3 mln mieszkań, które powstały tylko na papierze mam prawo wątpić w kolejny już program, który ma pozwolić, prawie każdej polskiej rodzinie mieć swoje własne mieszkanie. Obym się mylił.

Swoje stanowisko w sprawie programu „Mieszkanie+" wyraziło wiele instytucji, a w tym Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe w opinii którego czytamy m.in. „Z satysfakcją przyjmujemy, iż sygnalizowane przez Rząd kierunki rozwiązań są w zasadniczych zrębach zbieżne z postulatami PTM. Zdajemy sobie sprawę z tego, że prezentowane przez Rząd założenia mają charakter deklaracji politycznych. Oczekujemy potwierdzenia propozycji w szczegółowych rozwiązaniach Rządowego Programu Mieszkaniowego. Zależy nam na takim sformułowaniu Programu, by zawierał on konkretne cele, formy i sposoby realizacji oraz źródła ich finansowania. Istotne jest by Program precyzował etapy realizacji poszczególnych zadań, co pozwoli na kontrolę ich wykonania. Uznajemy, że pozornie odrębną, ale w gruncie rzeczy silnie

dokończenie str. 2

Uczmy się fruwać

Tak, tak, ten tytuł to wcale nie żarty, bo chodząc po chodnikach naszego miasta zauważyłem, że dla pieszych robi się coraz mniej miejsca, Zgodnie z przepisami kierowcy mają do jazdy ulice, a do parkowania parkingi, rowerzyści ścieżki rowerowe, a piesi chodniki. Niestety chodniki stały się miejscem z którego korzystają wszyscy.

Kierowcy na chodnikach parkują, a rowerzyści jeżdżą nie zważając na przepisy, które mówią, że: parkowanie jest na chodniku dozwolone jeżeli po zaparkowaniu pozostanie 1,5 m wolnego chodnika, a w przypadku rowerzystów przepis mówi: „rowerem po chodniku jeździć nie wolno". Od tej zasady istnieją wyjątki gdy: 1. jedzie się z dzieckiem do lat 10. - 2. podczas złej pogody (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź). - 3. Szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h wynosi co najmniej 2m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów. Ale niestety przepis pozostaje tylko przepisem. Na dodatek niektórzy rowerzyści uważają się za uprzywilejowanych i na zwróconą uwagę, że po chodniku się rowerem nie jeździ potrafią w odpowiedzi rzucić pieszemu brzydkie słowo.

Pewnego dnia idąc ulicą Kochanowskiego (od B-pa. Świrskiego do centrum) obserwowałem takie zdarzenie. Przede mną (około 20m) młoda kobieta prowadzi wózek z dzieckiem. W pewnym momencie, wołając „z drogi" mija mnie pani rowerzystka. Za chwilę woła tak samo do kobiety z dzieckiem, która też ustępuje miejsca, bo jeszcze ma gdzie z wózkiem zjechać Ale to nie koniec. Idąc dalej widzę jak kobieta z dzieckiem nie może przecisnąć się wózkiem pomiędzy zaparkowanymi na chodniku samochodami, a schodami prowadzącymi do sklepów. Takich obrazków i temu podobnych zaobserwowałem wiele i dlatego w niedługim czasie – bo co raz więcej ludzi korzysta z rowerów- piesi powinni zacząć uczyć się fruwać, bo miejsca na chodnikach na niektórych ulicach po prostu nie będzie. Podobno nasze miasto jest przyjazne wszystkim i wszystkiemu, takie napisy widnieją w wielu miejscach, ale zastanawiam się nad tym, czy można w te napisy wierzyć? Jeden z moich kolegów uwierzył – co prawda w inny napis na płocie – i chciał pogłaskać, ale mu zadra wlazła...

Może więc dlatego nie spotkałem nigdzie napisu „Nasze miasto przyjazne pieszym", czy „Nasze miasto przyjazne mieszkańcom" - bo mógłby być kłopot z zadrami. Ale nie, bo drewnianych płotów też już prawie nie ma. ***jojo***

UWAGA MIESZKAŃCY!

W związku ze zbliżającym się sezonem grzewczym, koniecznością uzupełnienia czynnika w instalacji centralnego ogrzewania, prosimy o ustawienie wszystkich zaworów przy grzejnikach w pozycji maksymalnie otwartej n.p. „ 5" do uruchomieniu centralnego ogrzewania. Po rozpoczęciu grzania można zawór ustawić w/g własnej preferencji komfortu cieplnego.

ZarządSSM

Program „Mieszkanie plus"

dokończenie ze str. 1

sprzężoną z Programem jest kwestia uporządkowania spraw legislacji dotyczącej spółdzielczości mieszkaniowej, a przede wszystkim umożliwienie budowy spółdzielczych mieszkań lokatorskich na zasadzie „non profit". Bez włączenia do Programu Mieszkanie + najsprawniejszego obecnie zarządcy zasobów mieszkaniowych, jakim są spółdzielnie mieszkaniowe, istotny postęp w poziomie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa będzie niezwykle trudny". Tyle PTM Podobne stanowisko dotyczące spółdzielczości mieszkaniowej wyraził w sprawie Programu Związek Zawodowy Budowlani, w którym czytamy „Związek Zawodowy Budowlani wyraża nadzieję, że nowy program rządowy pozwoli również uruchomić duży i dotychczas niewykorzystany potencjał inwestycyjny spółdzielczości mieszkaniowej, całkowicie zlekceważony przez rząd w minionych latach".

Na dzień dzisiejszy o Programie Mieszkanie + słyszeliśmy tylko w zapowiedziach, poczekajmy jak „urodzi" się przynajmniej na papierze, a wtedy do tematu wrócimy. ***H.Ł.***

Jeszcze o śmieciach

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze, wprowadzono zmiany w uchwale dotyczącej odbioru, segregacji i wypełniania deklaracji śmieciowych. W nawiązaniu do tych zmian Zarząd SSM wystosował do Prezydenta miasta Siedlce pismo które publikujemy poniżej.

Prezydent Miasta Siedlce
Pan Wojciech Kudelski

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w nawiązaniu do otrzymanego w dniu 29.08.2016 wezwania do usunięcia błędów w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zwraca się z prośbą o rozważenie możliwości pozostawienia poprzednio obowiązującej metody wyboru sposobu zbierania odpadów komunalnych w budynkach stanowiących zasoby administrowane przez Siedlecką Spółdzielnię Mieszkaniową.

Jesteśmy spółdzielnią mieszkaniową w której w każdym z budynków są różne typy własności lokali, również lokale o statusie wyodrębnionej własności. Poza tym w pierwszym etapie wdrażania ustawy o gospodarce odpadami komunalnymi zebraliśmy deklaracje imienne ze wszystkich lokali co do sposobu zbierania odpadów. W wyniku tego w wielu budynkach część lokatorów deklarowała zbieranie odpadów w sposób selektywny a część w zmieszany.

W związku ze zmianą deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi i jednoznacznym określeniem się w deklaracji D-2, pkt.E.1 zostaliśmy zmuszeni w przypadku budynku wielolokalowego, stosować zasadę odpowiedzialności zbiorowej i decydować za mieszkańców czy cały budynek będzie odpady segregował czy też nie, co w kontekście dotychczasowej praktyki i deklaracji poszczególnych lokali może spowodować negatywne odczucia słuszności takiego postępowania i protesty mieszkańców.

Należy też zwrócić uwagę na element motywacji do segregacji odpadów, który został wprowadzony Uchwałą Rady Miasta z dnia 24 kwietnia 2015 roku, gdzie w sposób znaczący zwiększono stawkę opłaty za odpady zmieszane. We wszystkich budynkach naszej Spółdzielni zdecydowana większość (średnio około 80%) mieszkańców zadeklarowało segregacje odpadów. Jeśli zdecydujemy za pozostałe 20% mieszkańców, że opłata ich zostanie zmniejszona do wysokości opłaty za odpady segregowane (pomimo złożonej przez nich deklaracji o sposobie zbierania odpadów w sposób zmieszany), wprowadzona Uchwała nie odniesie zmierzonego efektu.

Proponujemy, utrzymanie dotychczas stosowanego zróżnicowania deklaracji w budynku wg załącznika D-1/B, zwiększenie działań informacyjno-edukacyjnych na rzecz segregacji i obserwację przez wszystkich uczestników procesu odbioru odpadów komunalnych skuteczności podjętych działań.

Zarząd SSM

„...tak szybko odchodzą"

Z grona Członków – Założycieli Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Siedlcach, dnia 8 września 2016 roku, odszedł Pan ***Jan WÓJCIK***. Pamiętamy Go i wspominamy, jako bardzo aktywnego i zawsze zainteresowanego działalnością naszej Spółdzielni, członka grupy mieszkańców Osiedla „Kiepury – Czackiego", ale i przecież całej naszej spółdzielczej społeczności. Jak często śp. Jan Wójcik wspominał, nigdy nie podejrzewał, że zakładając w 1959 roku naszą Spółdzielnię będzie uczestnikiem oraz świadkiem jej niezwykłego, dynamicznego rozwoju. Także uczestnikiem wszystkich ważnych wydarzeń – tych dobrych i złych, które się, na przestrzeni minionych dekad, naszej społeczności przytrafiały. Zawsze mogliśmy korzystać z Jego doświadczenia, mądrych rad, roztropnych podpowiedzi. Jest Pan Jan szóstym Członkiem – Założycielem SSM, który odszedł na wieczny spoczynek (wcześniej odeszli: Halina Drwęcka, Adam Łukasik, Jan Łuka, Henryk Marcinkiewicz i Roman Skup.

Wdzięczni za dzieło życia Pana Jana Wójcika będziemy zachowywali Go w naszej pamięci! Niech odpoczywa w pokoju!

Rada Nadzorcza, Zarząd, Administracje i członkowie SSM

RCU® UBEZPIECZENIA

REGIONALNE CENTRUM UBEZPIECZEŃ

PUNKT OPŁAT

UBEZPIECZENIA

SAMOCHODU • DOMU • FIRMY • NA ŻYCIE • ROLNE

LEASINGI

KREDYTY

ul. Czerwonego Krzyża 41, tel. 502-502-089

ul. Esperanto 4, tel. 501-231-636

InterRisk VIENNA INSURANCE GROUP · warta. · AVIVA · Proama · Gothaer · PZU · ERGO HESTIA · Allianz · GENERALI

TUZ UBEZPIECZENIA · HDI · COMPENSA · CONCORDIA UBEZPIECZENIA · LINK4 · MTU GRUPA ERGO HESTIA · UNIQA · AXA DIRECT więcej niż standard

Z PEC W SIEDLCACH CIEPŁO PRZEZ CAŁY ROK

Siedleckie ciepło systemowe to sprawdzony sposób na zapewnienie stałego komfortu cieplnego w mieszkaniu nie tylko w chłodne lub zimowe dni. **To produkt, który jest dostępny przez cały rok**, którego dostawy reguluje tzw. automatyka pogodowa w zależności od zewnętrznych warunków atmosferycznych.

Jeszcze kilkanaście lat temu mieszkańcy domów ogrzewanych z sieci ciepłowniczej PEC wraz z nastaniem jesieni sprawdzali o godzinie 19.00 temperaturę za oknem. Czy aby na zewnątrz jest już poniżej 10 stopni Celsjusza. I tak przez kolejne wieczory. Dopiero gdy trzy dni pod rząd temperatura była niższa do mieszkań zziębniętych Siedlczan zaczynało rurami płynąć ciepło i rozgrzewać śpiące po lecie kaloryfery. I dopiero wtedy przestawali dzwonić do Spółdzielni Mieszkaniowej i administracji domów marznący do tej pory mieszkańcy. Bo przepisy jasno określały kiedy zaczyna się sezon grzewczy. **Dzisiaj nie nieżyciowe przepisy, ale komfort użytkowników decyduje o tym, kiedy ciepło zagości w naszych mieszkaniach. Teraz ciepło systemowe oznacza możliwość ogrzania mieszkania zgodnie z indywidualnymi preferencjami klienta.**

Ciepło wtedy, kiedy chcesz

Niektórzy odbiorcy ciepła w dni, kiedy odczuwają dyskomfort z powodu niskiej temperatury na zewnątrz, próbują ogrzewać pomieszczenia, w których przebywają, używając urządzeń gazowych bądź elektrycznych. Powoduje to wyższe koszty rachunków za gaz i energię elektryczną, może też być niebezpieczne dla użytkowników. Przy spalaniu gazu powstają duże ilości pary wodnej, co przy szczelnej stolarce okiennej i słabej wentylacji (przecież okna są zamknięte i doszczelnione, bo zimno) nadmiernie zwiększa wilgotność powietrza pogarszając komfort cieplny, zdrowotny i stwarza korzystne warunki do rozwoju pleśni i grzybów. **Tymczasem korzystanie z ciepła PEC jest tańsze i bezpieczne. To odbiorca ciepła systemowego sam decyduje jakie temperatury są dla niego optymalne i węzeł cieplny automatycznie uruchamia bądź wstrzymuje dostawy ciepła zgodnie z preferencjami korzystającego**. Chodzi o automatykę pogodową, która steruje dostawami ciepła w zależności od temperatury zewnętrznej. Sterownik automatyki pogodowej kontroluje temperaturę na zewnątrz budynku i w zależności od jej wysokości reguluje ilość ciepła do niego kierowanego. Gdy temperatura zewnętrzna rośnie, automatyka pogodowa ogranicza przepływ ciepła doprowadzanego do instalacji, a gdy temperatura na zewnątrz spada – zwiększa. Umożliwia to ustawienie tzw. zewnętrznej temperatury progowej od której **automatyka, już bez konieczności zgłaszania prośby o rozpoczęcie ogrzewania do dostarczyciela ciepła systemowego, uruchomi dostawę ciepła.** Dzięki temu nie ma zagrożenia, że ciepło będzie dostarczane mimo wzrostu temperatury na zewnątrz. **Oczywiście ciepło kosztuje, ale ilość zużywanego ciepła jesienią, wiosną czy nawet latem jest niewielka, gdyż zależy od różnicy temperatur powietrza na zewnątrz i wewnątrz budynku, a przecież w tych okresach na zewnątrz nie ma mrozów. Zapewnienie komfortu ciepłem systemowym jest tańsze, zdrowsze i bezpieczniejsze niż dogrzewanie mieszkania grzejnikiem elektrycznym czy kuchenka gazową.**

Oszczędność na długie lata

Jeśli użytkownik mieszkania, do którego doprowadzone jest ciepło systemowe, odczuje podczas któregokolwiek dnia w roku dyskomfort spowodowany niską temperaturą lub wysoką wilgotnością powietrza, może po prostu otworzyć dopływ ciepłej wody do danego kaloryfera. Przebywanie w pomieszczeniu z optymalną temperaturą pozwala uniknąć przeziębień, zwłaszcza w okresach przejściowych, czyli wiosną i jesienią. Odpowiednia temperatura pomieszczenia wpływa też pozytywnie na stan techniczny konstrukcji budynku – dogrzane w zimne dni mieszkania to zabezpieczenie przed powstawaniem grzyba na ścianach wewnątrz budynku i na jego elewacji. W efekcie oszczędzamy długoterminowo – nie potrzebny będzie kosztowny remont.

Przeczytaj… Przemyśl… Zdecyduj…
a resztę powierz PEC w Siedlcach lub swojej administracji.

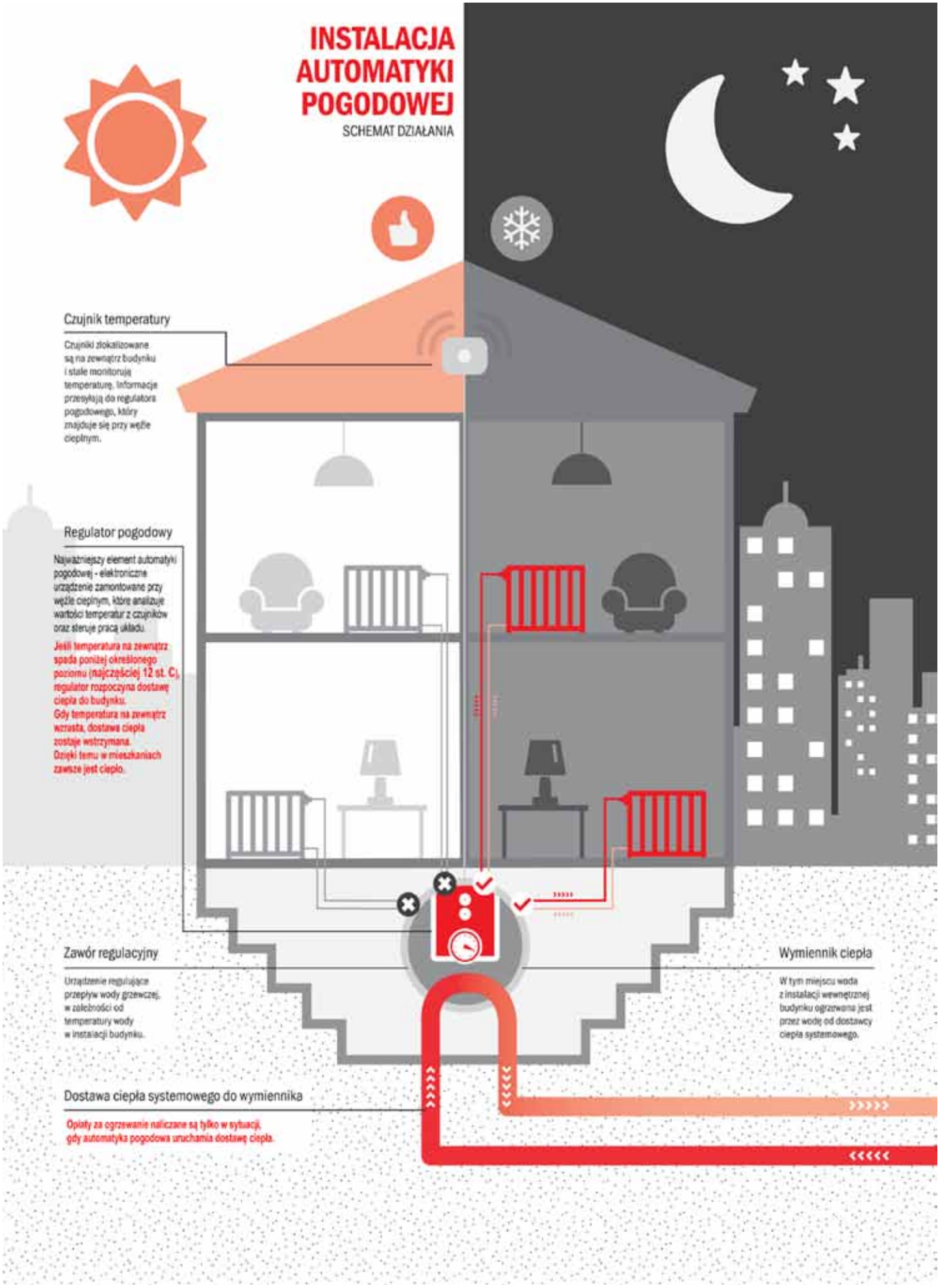
INSTALACJA AUTOMATYKI POGODOWEJ
SCHEMAT DZIAŁANIA
Czujnik temperatury
Czujniki zlokalizowane są na zewnątrz budynku i stale monitorują temperaturę. Informacje przesyłają do regulatora pogodowego, który znajduje się przy węźle cieplnym.
Regulator pogodowy
Najważniejszy element automatyki pogodowej - elektroniczne urządzenie zamontowane przy węźle cieplnym, które analizuje wartości temperatur z czujników oraz steruje pracą układu.
Jeśli temperatura na zewnątrz spada poniżej określonego poziomu (najczęściej 12 st. C), regulator rozpoczyna dostawę ciepła do budynku.
Gdy temperatura na zewnątrz wzrasta, dostawa ciepła zostaje wstrzymana.
Dzięki temu w mieszkaniach zawsze jest ciepło.
Zawór regulacyjny
Urządzenie regulujące przepływ wody grzewczej, w zależności od temperatury wody w instalacji budynku.
Wymiennik ciepła
W tym miejscu woda z instalacji wewnętrznej budynku ogrzewana jest przez wodę od dostawcy ciepła systemowego.
Dostawa ciepła systemowego do wymiennika
Opłaty za ogrzewanie naliczane są tylko w sytuacji, gdy automatyka pogodowa uruchamia dostawę ciepła.

ODBIJANIE PIŁECZKI ...

RZECZ O OSIEDLOWYCH „PIESKACH”

Tam, gdzie obok siebie egzystują dwie, skrajnie różne prawdy, dwa skrajne przekonania, tam albo szuka się kompromisu, który zagwarantuje spokój społeczny, wyciszy spory, ostudzi emocje, albo opracowuje się regulaminy, stanowi przepisy prawa. Innej drogi nie ma.

Z dwoma skrajnościami mamy do czynienia, gdy podejmujemy „spółdzielczą debatę” na temat „psów, piesków, pieseczków...”! Na liście społecznego, środowiskowego sporu funkcjonuje przekonanie, że każdy ma prawo - posiada przywilej - otoczenia opieką czworonożnego „przyjaciela domu” – ot, po prostu, prawo posiadania psa (bywa, że kilka psów). I dobrze! Nikt, nikomu nie miał i nie ma zamiaru zabraniać posiadania oraz opieki nad psem – bez względu na to, jakiej jest rasy i jakich gabarytów. Stąd, od rana, po późny wieczór możemy na spółdzielczych osiedlach, ale i nie tylko, obserwować spacerujących, „wyprowadzających za potrzebą”, dumnych właścicieli czworonożnych „członków rodzin”. Problem pojawia się, gdy spotkają się „anty-psiarze” z „przyjaciółmi psów”. Nie zawsze, ale bardzo często dochodzi do słownych połajanek, emocjonujących „wykładów”, a nawet gorszących zachowań. Bo wkurza! Musi wkurzać „obrazek” psów załatwiających fizjologiczne potrzeby w osiedlowych piaskownicach, przyblokowych ogródkach, „podlewających” ozdobne krzewy, choinki, drzewa. Wkurza, bo musi wkurzać zachowanie „właściciela”, który pozwala pieskowi na wszystko i nie poczuwa się do obowiązku, by po „pupilu” posprzątać. Inaczej, gdy obserwujemy tych, którzy zawsze są przygotowani, by psie nieczystości sprzątnąć. Są zaopatrzeni w woreczki, w łopatki i gdy trzeba reagują natychmiast. O takich myślimy i takich oceniamy, jako dobrze rozumiejących „obowiązki” oraz szanujących prawo mieszkańców osiedli do życia w czystym środowisku. Innym obszarem sąsiedzkich sporów, wręcz kłótni bywa problem „szczekających w różnych porach dnia i z różną intensywnością” psiaków. Jeszcze w porze dnia, to jakoś da się wytrzymać, ale wyjący wieczorem, a bywa, że i nocą czworonóg może doprowadzić nawet najbardziej spokojnego spółdzielcę do przysłowiowego szału! A gdy jeszcze w bloku są malutkie dzieci, są niemowlaki, to „wokalne popisy” psów potrafią wywołać furię!

Kulturalnym i odpowiedzialnym właścicielom psów nie ma potrzeby, a nawet okazji, by zwracać uwagę, narzekać, czy przywoływać do porządku! Tacy najczęściej budzą naszą sympatię oraz szacunek! Gorzej z „sobie-panami”! Dla takich istnieje tylko ich ego oraz przekonanie, że od sprzątania po ich psach są pracownicy spółdzielni! Zwrócenie uwagi kończy się najczęściej przyśpieszonym kursem nauki „łaciny kuchennej” i nadzwyczajną agresją. „Królowie” naszych osiedli mają zasady współżycia społecznego i podstawowe zasady kultury w głębokim uważaniu! Stroją swoje pieski w wymyślne kubraczki, kaftaniki, ozdoby, a podstawowe obowiązki związane z porządkiem wspólnym – to nie ich problem! Pewnemu właścicielowi czworonoga pokazane zostały zdjęcia z „zimy”, gdzie na śniegu wyraźnie było widać jak wielki i śmierdzący jest problem tych, którzy traktują zieleń osiedlową, chodniki, place zabaw, jak własny folwark! Nawet wymowa fotografii nie zrobiła na „królu” żadnego wrażenia! Niech sprząta spółdzielnia!

Problem, zatem jest! Nie rozstrzygną go żadne regulaminy, nawet kary! Mądrze powiedział kiedyś jeden ze strażników miejskich – „Siedlce nie mają problemu psów – Siedlce mają problem Właścicieli psów!”, którzy za nic mają ogólne prawo wszystkich do zamieszkiwania w godziwych warunkach! Pies nie przeczyta regulaminu, nie wysłucha uwag, nie podejmie dyskusji – ot, zrobi swoje! Jego właściciel jest zobowiązany do stosowania się, zachowywania przepisów, które mają gwarantować wszystkich godziwe warunki życia, odpoczynku, ludzkiej egzystencji! Pies po sobie nie posprząta! Właściciel – ale i owszem, jest do tego prawnie i moralnie zobowiązany! Także, za uszanowanie ciszy nocnej, spokój i bezpieczeństwo sąsiadów!

Na zakończenie trzy obrazki z życia naszych osiedli! Pierwszy z ul. Unitów Podlaskich. Codziennie rano, bardzo rano, starszy, schorowany pan, powolutku spaceruje z małym, czarnym, sympatycznym czworonogiem. Obaj – to widać – są dla siebie ważni i potrzebni! Przystaną, posiedzą na autobusowym przystanku, pójdą dalej! Ale ów starszy pan ma zawsze ze sobą siateczkę, dużą łyżkę i papier! Reaguje na zachowania psa. Sprząta! Wraca do domu chyba z poczuciem, że nikomu nie zrobił „nieprzyjemności”. Wzrusza, budzi szacunek! I obrazek z innego osiedla! Też pan! Pannisko! Pies obronny – groźny! Pan staje przed klatką, papieros w gębie, pies puszczony wolno! Po kwadransie – pan rzuca peta na chodnik, pies zostawia „swoje dary” na trawniku i na chodniku! Wracają do budy..! Trzeci obrazek pochodzi z osiedla 1000-Lecia, na którym jest wyznaczone nawet miejsce dla psich spacerów… z sąsiedniego wygrodzonego osiedla gdzie rządzą tzw wspólnoty, wychodzi pani z pieskiem. Pomimo tego, że po drodze mija wydzielony spacerniak dla psów idzie dalej na teren SSM, czyli na miasteczko rowerowe i tam odpina swojego pupila ze smyczy, który po chwili zostawia na trawie „prezent” w postaci odchodów. W tym czasie pani prowadzi rozmowę z inną opiekunką psiego przyjaciela i ani przez chwilę nie pomyślała o sprzątnięciu tego co jej pupil pozostawił. Po kilku minutach woła pieska i po przypięciu go do smyczy odprowadza do furtki prowadzącej do swojego osiedla, którą za sobą zamyka na klucz. Czyli co? U siebie nie wolno, a gdzie indziej to można nawet i n….ć.?

Pomogą apele?! Edukacja?! Syzyfowa praca, ale przypominać trzeba! Systematycznie, konsekwentnie, do skutku!

KT. ŁH

SKRÓCONA ANALIZA WYKONANIA ZADAŃ SSM za I półrocze 2016 roku

Działalność eksploatacyjna

Analiza dochodów i kosztów na działalności GZM za I półrocze 2016 roku wskazuje, że dochody wyniosły 27 586 767 zł, co stanowi 53,92% dochodów planowanych natomiast koszty wyniosły 26 181 779 zł, co stanowi 51,31% kosztów planowanych. Dochody przewyższyły koszty o kwotę 1 404 988 zł.

Analiza kosztów i dochodów na działalności gospodarczej za I półrocze 2016 roku wskazuje, że dochody wyniosły 1 492 913 zł, co stanowi 39,56 % dochodów planowanych natomiast koszty wyniosły 1 289 030 zł, co stanowi 48,70% kosztów planowanych. Dochody przewyższyły koszty o kwotę 203 883 zł

W zakresie **energii cieplnej** dochody przekroczyły koszty o **1 579 545,08 zł**. Koszty zimnej wody ogółem w zasobach Spółdzielni (lokale mieszkalne, użytkowe oraz cele administracyjne) zamknęły się kwotą 2 983 907,64 zł., dochody kwotą 2 403 065,89 zł. Nierozliczony dodatni wynik finansowy za 2015 rok wynosi – 544 649,96 zł. Wpływy uzyskane z wpłacanych zaliczek na pokrycie kosztów niedoboru wody za I półrocze wyniosły – 152 114,65 zł

W zakresie **dostawy gazu** w okresie I półrocza 2016 roku wystąpiła nadwyżka wpływów nad kosztami w kwocie **179 152,68 zł**.

Fundusz remontowy

W analizowanym okresie wydatki z funduszu remontowego zamknęły się kwotą 4 603 827,64 zł, natomiast wpływy zamknęły się kwotą 8 670 581,45 zł.

Zaległości czynszowe

Zaległości czynszowe z tytułu użytkowania lokali mieszkalnych na dzień 30 czerwca 2016 roku osiągnęły poziom **3 056 304,79 zł** i zmniejszyły się o kwotę **497 813,94 zł,** w porównaniu do stanu na 30.06.2015r. Wskaźnik zadłużenia czynszowego odnoszonego do wymiaru opłat dla lokali mieszkalnych wynosi **5,6%.** Zaległości w opłatach czynszu na lokalach użytkowych na dzień 30 czerwca 2016 roku wynoszą **244 601,31 zł**.

W stosunku do dłużników podejmowane są działania prawne łącznie z postępowaniem sądowym i komorniczym po uprzednim przywołaniu dłużników na plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej.

Zatrudnienie

W analizowanym okresie **średnioroczny poziom zatrudnienia** wyniósł **142,82 etaty,** tj. o 11,82 etatów poniżej planu.

Opracowała: **Monika Michalak**

Zaparowane szyby zimą - jak temu zaradzić?

Zimą bardzo często zdarza się, że nasze okna są zaparowane. Główne przyczyny takiego stanu rzeczy to zbyt szczelna stolarka i brak odpowiedniej wentylacji. Aby pozbyć się problemu, nie musimy jednak otwierać okien i wpuszczać do środka mroźnego powietrza. Producenci oferują różne rozwiązania, które nie wychłodzą wnętrza, a przy tym pomogą usunąć z niego parę.

Para wodna w naszym domu jest zjawiskiem jak najbardziej naturalnym. Powstaje ona podczas gotowania, prania, czy kąpieli. Wytwarzamy ją nawet oddychając. **Jeśli wilgotność powietrza przekracza 60%,** para skrapla się na szybach. Ten problem rozwiąże odpowiednia wentylacja, którą możemy zapewnić sobie na kilka sposobów.

Mikrowentylacja

Krople wody na szybach to również wynik **różnicy temperatur wewnątrz i na zewnątrz domu**. Gdy wynosi ona 20°C, para wodna zaczyna się kondensować i osadzać na oknach. Różnicę ciepła można wyrównać poprzez dopływ powietrza z zewnątrz.

Dostępna dziś na rynku stolarka jest bardzo szczelna. Wcześniej świeże powietrze dostawało się do wnętrza przez nieszczelne okna. Powodowało to niestety szybkie wychładzanie pomieszczeń, a tym samym wysokie rachunki za ogrzewanie. Dlatego nowoczesne okna wyposażone są w okucia z funkcją mikrowentylacji. Pozwala ona zmniejszyć docisk skrzydła do ramy, co jednocześnie pozwala na wymianę powietrza w pomieszczeniu. Mówimy wtedy o rozszczelnieniu skrzydła. Funkcję mikrowentylacji uruchamia się poprzez odpowiednie ustawienie klamki okiennej.

Nawiewniki okienne

Nawiewniki to urządzenia montowane w górnej części okna. Umożliwiają one wentylację pomieszczenia bez uchylania okien. Powszechnie stosuje się dwa rodzaje nawiewników -higrosterowalne i ciśnieniowe. Pierwsze reagują na zmiany wilgotności w pomieszczeniu, drugie natomiast wyrównują różnicę ciśnień wewnątrz i na zewnątrz. Montaż nawiewników w górnej części okna powoduje, że zimne powietrze z zewnątrz miesza się z cieplejszym przy suficie, a gdy opada ma już temperaturę pokojową. Dzięki temu nie będziemy odczuwać nieprzyjemnego chłodu.

Wentylacja na miarę naszych potrzeb

Wybierając sposób wentylacji do naszego domu, powinniśmy dopasować go do pomieszczenia. Ilość powietrza - jaka zapewni korzystny klimat we wnętrzu - została określona w normie PN-83/B-03430/Az3:2000. Wynosi ona **średnio 30-50 m3 na godzinę**. W niektórych pomieszczeniach jak kuchnia czy łazienka, ze względu na panującą w nich dużą wilgotność, powinniśmy zapewnić **jednak aż 70 m3** powietrza na godzinę. W pomieszczeniach, w których gotujemy czy pierzemy lepiej sprawdzą się nawiewniki ciśnieniowe. Przy tych urządzeniach możemy bowiem sami regulować poziom przepływu powietrza niezależnie od zmian wilgotności. Nawiewniki możemy zainstalować w każdym momencie. W tym celu warto jednak wynająć przeszkoloną ekipę, która robi to zgodnie ze wskazówkami producenta.

Źródło: miesięcznik „Ładny Dom”
wybrał M. Golik

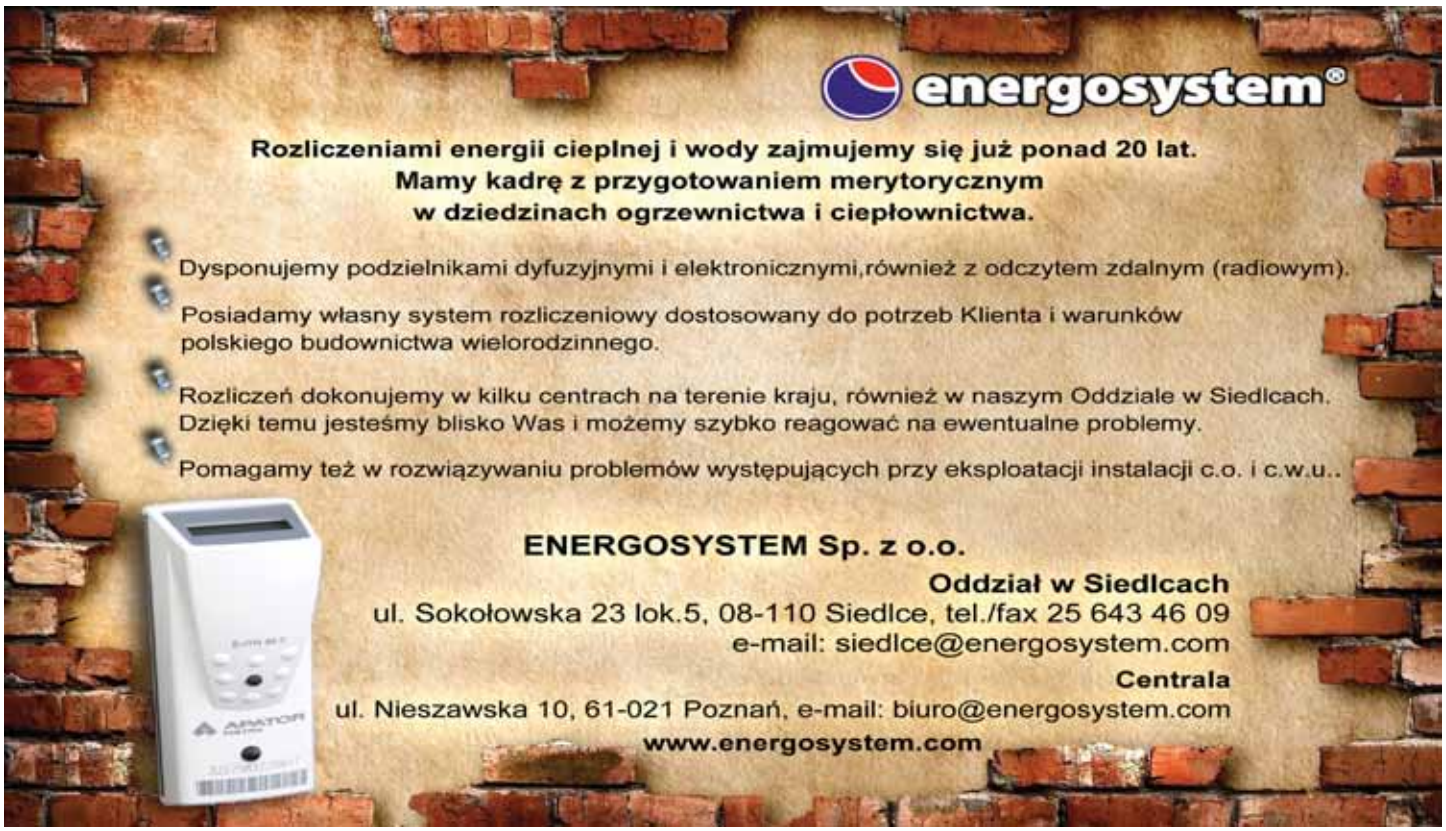

Pomyśl, co daje Ci BEZPIECZEŃSTWO

1 Gdy wydarzy się coś złego...

Jesteśmy z naszymi klientami na dobre i złe.
Niesiemy pomoc zawsze wtedy, gdy potrzebują pomocy i wsparcia.
Jeśli staniesz w obliczu nieszczęścia, zespół likwidacyjny UNIQA pozostaje do Twojej dyspozycji.

Oferujemy Ci szybką i profesjonalną obsługę oraz gwarantujemy sprawny przebieg likwidacji szkody.

Potrzebujesz pomocy
np. lekarza lub hydraulika?

Zadzwoń!
– skorzystaj z Assistance

Serwis przyjmowania zgłoszenia szkód Assistance czynny jest 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę.

Jak zgłosić szkodę?

2 Wybierz dogodną dla siebie formę powiadomienia nas o szkodzie:

Zadzwoń do **Centrum Pomocy Grupy UNIQA**
801 597 597* lub **42 66 66 500** (numer dla tel. kom.)
Serwis czynny jest: pon-pt: 8:00-19:00, sb: 8:00-16:00;
jest możliwość pozostawienia wiadomości na poczcie głosowej.

Zgłoś szkodę za pomocą strony internetowej
Elektroniczne zgłoszenie szkody na **www.uniqa.pl**

Elektronicznie na adres mailowy:
centrum.pomocy@uniqa.pl

Korespondencyjnie na adres:
UNIQA TU S.A.
Jednostka Skanująco-Indeksująca
90-520 Łódź, ul. Gdańska 132

3 Przy zgłaszaniu szkody pamiętaj o przygotowaniu:

- dowodu osobistego
- numeru Twojej polisy
- czegoś do notowania

UNIQA
www.uniqa.pl

Szczegółowe informacje:

UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.
ul. Asłanowicza 29
08-110 Siedlce
tel. 25 63 30 296, 25 63 33 585, wew. 35
fax. 25 63 30 296